

Jacek Kiciński CMF¹

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

Rozważać, zakorzeniać, głosić – misja osób konsekrowanych w świecie w nauczaniu św. Jana Pawła II i papieża Franciszka

Streszczenie

Powołanie zakonne jest darem dla całego Kościoła. Jest ono przedmiotem szczególnej otaczki poszczególnych papieży. Zarówno św. Jan Paweł II, jak i papież Franciszek otaczają osoby zakonne szczególnym szacunkiem. Niniejsze opracowanie stanowi próbę ukazania życia zakonnego w perspektywie powołania, radykalizmu i posłania w ujęciu Jana Pawła II i Franciszka. Ich myśli wyznaczają właściwy kierunek życia osób konsekrowanych. Tym kierunkiem jest wskazywanie już tu – na ziemi na perspektywę wieczności.

Słowa kluczowe: powołanie, radykalizm, misja, świat

Summary

To Consider, Root, Proclaim – Consecrated Persons and their Mission in the World in the Teaching of St. John Paul II and Pope Francis

Religious vocation is a gift to the whole Church. It is a matter of particular concern for popes. Both St. John Paul II and Pope Francis have a special respect towards religious people. This study is an attempt to show religious life with respect to vocation, radicalism and mission taking the teaching of John Paul II and Francis into account. The right direction of consecrated persons' lives is determined by their thoughts. It is necessary here on the Earth to point out the eternal perspective.

Keywords: vocation, radicalism, mission, world

¹ Jacek Kiciński CMF (ORCID 0000-0002-9032-9584) – biskup pomocniczy wrocławski, profesor zw. Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, kierownik Katedry Duchowości Kapłańskiej i Życia Konsekrowanego, przewodniczący Komisji Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego KEP, autor wielu artykułów poświęconych teologii duchowości, zwłaszcza duchowości kapłańskiej i osób konsekrowanych.

Wkład św. Jana Pawła II w ożywienie wspólnot życia konsekrowanego jest wyrazem jego osobistego szacunku wobec osób zakonnych, a jednocześnie pragnieniem, by życie zakonne stało się prorockim wyzwaniem dla współczesnego świata. Podczas swojego 27-letniego pontyfikatu wielokrotnie dawał dowody szczególnego szacunku wobec osób konsekrowanych. Podczas podróży apostolskich wielokrotnie spotykał się z siostrami, kapłanami i braćmi zakonnymi. Kapituły generalne i inne ważne spotkania osób konsekrowanych stawały się okazją do umacniania i zachęcania osób zakonnych do odnowy duchowej i pogłębienia tożsamości charyzmatycznej. W tym czasie św. Jan Paweł II wygłosił szereg przemówień i katechez na temat powołania, konsekracji, rad ewangelicznych i misji osób konsekrowanych. Ponadto skierował do nich i wiernych całego świata dwie adhortacje apostolskie poświęcone życiu zakonnemu: *Redemptionis donum* i *Vita consecrata* oraz wygłosił wiele przemówień podczas okolicznościowych spotkań.

Kontynuację myśli św. Jana Pawła II znajdujemy w nauczaniu papieża Franciszka, który już u początku swojego pontyfikatu ogłosił w Kościele powszechnym rok życia konsekrowanego. Czas ten stał się szczególną okazją do refleksji nad życiem zakonnym. Wszystko po to, by na nowo odkryć piękno powołania zakonnego. Ponadto, papież Franciszek podczas różnych spotkań z wiernymi zawsze kieruje słowo do osób konsekrowanych. Zachęca je, by na nowo podjęły wysiłek radykalizmu ewangelicznego, by w ten sposób świadectwem życia ukazywać pierwszeństwo Boga w życiu doczesnym.

1. Spojrzenie i słowo Jezusa – rozważyć na nowo

Dla św. Jana Pawła II powołanie zakonne było czymś naturalnym. Można powiedzieć, że czas jego dzieciństwa i młodości upłynął w cieniu Karmelu. Wadowicki klasztor Karmelitów Bosych miał szczególne oddziaływanie na duchowość przyszłego papieża. Spotkanie zaś z duchowością św. Jana od Krzyża zaowocowało jego rozprawą doktorską. Ponadto, duchowość Karmelu zawsze była bliska jego sercu.

W swojej adhortacji apostolskiej *Redemptionis donum* wskazuje na moment powołania. Tym, który wychodzi z inicjatywą, jest Jezus, który

spojrzał z miłością i rzekł: *Jeśli chcesz być doskonały, idź sprzedaj, co posiadasz i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną* (Mt 19, 21). Ojciec Święty zwraca uwagę na dwie rzeczywistości, które stanowią strukturę powołania: Jezus spojrział z miłością i powiedział. Na pierwszym miejscu jest spojrzenie Jezusa pełne miłości. To spojrzenie jest odbiciem miłości samego Ojca. Wobec tego spojrzenia nie da się przejść obojętnie. Po spojrzeniu następuje słowo, które jest niejako konsekwencją doświadczenia miłości. Wiemy doskonale, że młodzieniec ewangeliczny odszedł zasmucony. Powstaje zatem pytanie: czyżby nie doświadczył miłującego spojrzenia Jezusa? Odpowiadając na to pytanie, należy spojrzeć na pedagogię Jezusa. W każdej scenie powołania Chrystus, objawiając miłość Ojca, daje człowiekowi wolność. Człowiek może zatem przyjąć lub odrzucić słowo.

Całe posłannictwo Jezusa można streścić w jednym zdaniu: Bóg jest miłością. Stąd też w całym swoim ziemskim życiu pragnął uczynić wszystko, by przywrócić prawdziwe oblicze Boga – kochającego i zatroskanego o każdego człowieka. Jesteśmy zatem świadkami objawienia Bożej miłości w słowach i czynach Jezusa Chrystusa. Największym zaś dowodem tej miłości jest Jego męka i śmierć na krzyżu. Sam to potwierdza w słowach, że nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś oddaje swoje życie za przyjaciół, a następnie: „Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeśli czynicie to, co wam przykazuję” (J 15, 14). Doświadczenie spojrzenia Jezusa zawsze jest doświadczeniem wyzwalającym. Jednakże musimy wiedzieć, że Bóg potrzebuje naszego zaangażowania, naszego wysiłku połączonego z konkretnymi życiowymi decyzjami. Stąd też Jezus, spoglądając na młodzieńca, postawił konkretne wymogi osiągnięcia doskonałości, która w ostateczności staje się zbawieniem: *idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim*.

W tym jednym zdaniu zawarta jest cała dynamika powołania. *Idź*, to znaczy wróć do miejsca, w którym się znajdujesz i zmierz się ze swoją rzeczywistością, która nie pozwala ci być doskonałym. Jezus nie mówi: *zostaw wszystko i pójdz za Mną*, tak jak powiedział do Piotra czy Andrzeja, ale *wróć i sprzedaj*. Okazuje się, że w tej scenie jest głębia tajemnicy człowieka. Wzrok Jezusa jest przenikliwy, przenika myśli i serce człowieka. Dlatego Jezus zdawał sobie sprawę z tego, że samo zostawienie

i pójście za Nim nie rozwiązuje sprawy. Najpierw należy uwolnić swoje serce ze wszystkich ludzkich ograniczeń, które sprawiają, że człowiek nie jest w pełni zdolny oddać się sprawie powołania. Nadto Jezus stawia konkretny warunek: sprzedaj, co posiadasz. Oznacza to całkowite pozbycie się majątku, który bardzo często traktowany jest jako ludzkie zabezpieczenie na tzw. trudne czasy. By jeszcze bardziej ukazać perspektywę powołania, Jezus nakazuje sprzedać majątek, a nie rozdać. Sytuacja, w której znalazł się młody człowiek, nie jest łatwa. Wychodzi tu pewne przywiązanie do majątku, które ma duże znaczenie dla jego dalszych działań. Sprzedać majątek oznacza z jednej strony pozbycie się czegoś, a z drugiej zobaczenie wartości tego. Ta wartość może okazać się na tyle duża, że osoba zacznie się zastanawiać i zniechęcać, ponieważ to stanowi dla niej pewne zabezpieczenie życiowe. Rozdać pieniądze ze sprzedaży, to przede wszystkim świadome i dobrowolne oczyszczenie swojego serca z ludzkich zależności. To w ostateczności całkowite zdanie się na Boga i Jego Opatrzność.

Święty Jan Paweł II sytuację tę komentuje w następujący sposób:

Mistrz z Nazaretu wzywa swego rozmówcę, ażeby zrezygnował z takiego programu życia, w którym na pierwszy plan wysuwa się kategoria posiadania: mieć, a na to miejsce przyjął program skoncentrowany na wartości samej osoby ludzkiej: na osobowym być z całą właściwą mu transcendencją (RD 4)².

Słowa te nabierają szczególnego znaczenia, ponieważ stają się pewną prowokacją dla świata materialistycznego, który próbuje zatopić człowieka w doczesności. To zatopienie sprawia, że on cierpi coraz częściej na niedostatek osobowego „być” z powodu wszechobecnego „mieć”.

W tym kontekście należy spojrzeć na Jezusa, który nie skorzystał ze sposobności, aby być na równi ze swoim Ojcem, lecz ogołocił samego siebie, przyjmując postać człowieka, i był posłuszny aż do śmierci. Jezus sam będąc przyczyną sprawczą i wzorcą każdego powołania pokazuje, że formacja ucznia rozpoczyna się najpierw od formacji serca. To serce, jeśli nie stanie się wolne dla Pana, nigdy nie będzie zdolne do realizacji powołania, które zakłada nieustanne pokonywanie ludzkiego

² Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Redemptionis donum*, Kraków 1996 (dalej: RD).

myślenia, by wchodzić w przestrzeń życia Bożego. Stąd też Jezus, powołując do bycia Jego uczniem, zmusza niejako człowieka do konfrontacji z pożądliwością oczu, która prowadzi do nieustannego pragnienia posiadania. Spotkanie Jezusa z młodym człowiekiem kończy się zasmuceniem tegoż z powodu jego stanu posiadania. Brak radykalnego działania wiąże się z brakiem zaufania miłosnemu spojrzeniu Jezusa. To pokazuje, że nie wystarczy patrzeć na Jezusa, ale potrzeba konkretnych decyzji.

Powołanie do życia radami ewangelicznymi zrodziło się z doświadczenia spotkania z Jezusem. Zakłada ono radykalną odpowiedź poprzez całkowite zerwanie z dotychczasowym stylem życia i wejście na drogę współpracy z otrzymaną łaską. To wezwanie, które jest podejmowane przez osoby konsekrowane – jak podkreśla św. Jan Paweł II – dotyczy korzeni samego człowieczeństwa, korzeni losu człowieka w doczesnym świecie. To powołanie do pełnej wolności serca nie odrywa człowieka od korzeni doczesności, wręcz przeciwnie – pozwala jeszcze bardziej zakorzenić się w tym, przez co człowiek jest człowiekiem. Dokonuje się to poprzez wchodzenie w tajemnicę odkupienia, która zakłada uczestnictwo w życiu samego Chrystusa. On wskazuje na cel życia, którym jest życie wieczne (RD 4).

Kolejnym elementem Chrystusowego zaproszenia jest rozdanie wszystkiego ubogim. Działanie to stanowi poszerzenie horyzontów ludzkiego patrzenia. Człowiek, posiadając dobra doczesne, a zwłaszcza ich wielość, może na pewnym etapie swojego życia skoncentrować się tylko i wyłącznie na sobie, swoich sprawach i swoich problemach. Jezus w swoim zaproszeniu, by rozdać otrzymaną wartość ze sprzedaży majątku, poszerza horyzont ludzkiego myślenia, koncentrując uwagę na ubogich. W ten sposób Chrystus pokazuje, że stając się ubogim, ubogacamy innych swym ubóstwem. Działanie to nie może być połączone ze smutkiem, lecz z radością zawierzenia Bogu swego życia³.

W tym kontekście znajdujemy niejako przedłużenie myśli św. Jana Pawła II w nauczaniu papieża Franciszka, który związał swoje życie

³ Jan Paweł II, *Ewangeliczne ubóstwo istotnym warunkiem życia konsekrowanego*, w: *Życie konsekrowane w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 53–56.

z jezuitami. Sam będąc zakonnikiem, zawsze dostrzegał wartość i znaczenie życia konsekrowanego. Ogłaszając w roku 2014 Rok Życia Konsekrowanego, pragnął pokazać współczesnemu człowiekowi, jak ważne jest oderwanie się od dóbr materialnych tego świata i jakie w tym względzie ma znaczenie życie radami ewangelicznymi. Kierując swoje słowa do osób konsekrowanych w Liście okólnym *Radujcie się* zapowiadającym ten szczególny czas, zachęcał osoby konsekrowane do radosnej wdzięczności za dar powołania, do przeżywania teraźniejszości z pasją i do patrzenia w przyszłość z nadzieją.

Życie konsekrowane w dzisiejszym świecie – jak zaznacza papież – jest szczególnym znakiem obecności Boga na ziemi. Ojciec Święty Franciszek zwraca uwagę na postawę radości pójścia za Chrystusem. Pisząc do osób braci i siostr zakonnych, zaznacza:

Powołując was, Bóg mówi: Jesteś ważny dla mnie, kocham cię, liczę na ciebie. Jezus mówi to każdemu z nas! Z tego rodzi się radość! Radość chwili, w której Jezus spojrział na mnie. Zrozumienie i odczucie tego jest sekretem naszej radości. Czuć się kochanym przez Boga, czuć, że dla Niego nie jesteśmy numerami, ale osobami; mieć poczucie, że On nas zwywa (*Radujcie się*, 4)⁴.

Doświadczenie spotkania z Miłością rodzi miłość zaufania. Wydaje się, że współczesny świat nie potrafi zatrzymać się na spojrzeniu Jezusa. Owocem zatopienia się w doczesności jest – jak podkreśla Benedykt XVI – kultura tymczasowości, kultura chwili. To sprawia, że człowiek żyjąc pod presją tzw. spraw koniecznych, nie ma czasu na głębszą refleksję nad swoim życiem i powołaniem. Nowy styl życia zwany *życiem na próbę* pokazuje, że człowiek nie jest w stanie podejmować trwałych decyzji, które będą skutkowały w całym jego życiu⁵. I tu wracamy niejako do rozmowy Jezusa z ewangelicznym człowiekiem, który odszedł zasmucony.

Osoby konsekrowane to te, które podjęły ryzyko zaufania spojrzeniu Jezusa i przyjęcia zaproszenia, by rozdać majątek ubogim i pójść za Nim. Odpowiadając na Boże wezwanie, podejmują w Kościele

⁴ Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Radujcie się...*, Warszawa 2014 (dalej: *Radujcie się*).

⁵ Benedykt XVI, *Światłość świata*, Kraków 2011, s. 146–147.

i różnych społecznościach misję samego Chrystusa, stając się przedłużeniem Jego obecności w świecie. Ich odpowiedź na Boże wezwanie jest tak naprawdę początkiem pielgrzymki wiary, której kresem będzie Ojczyzna niebieska. Na drodze powołania człowiek musi nieustannie mierzyć swoje *to, co ludzkie z tym, co jest Boże*. Pokonywanie swojego ludzkiego myślenia i pozbywanie się zabezpieczeń na tzw. jutro sprawia, że osoby konsekrowane winny nieustannie odnawiać i przypominać sobie ten pierwszy moment spotkania z miłującym wzrokiem Jezusa i Jego zaproszenie do pójścia za Nim. Wobec tego papież Franciszek zaprasza wszystkie osoby konsekrowane, aby podejmując wewnętrzną pielgrzymkę, zatrzymały się na długo przede wszystkim w horyzoncie *pierwszej godziny*. To właśnie w tej godzinie, jak zaznacza Franciszek, przestrzeń ludzkiego serca staje się pełna ciepła przyjaznych relacji, inteligencja jest skłonna do otwarcia się na tę tajemnicę, a decyzja podjęta, że dobrze jest pójść za Mistrzem, bo tylko On ma słowa życia wiecznego. Zaprasza nas, abyśmy z całego naszego ludzkiego życia uczynili pielgrzymowanie ku przemianie serca w miłości (*Radujcie się*, 4).

Okazuje się też, iż samo pójście za Chrystusem nie gwarantuje tego, że wszystko będzie łatwe. Doświadczyli tego apostołowie, którzy nie zawsze rozumieli słowo Chrystusa, a zwłaszcza to, które dotyczyło zaparcia się siebie samego, wzięcia swego krzyża i uczestniczenia w losie samego Mistrza. Ewangelia nieustannie podkreśla, że pójście za Jezusem wiąże się z całkowitym przyjęciem Jego stylu życia i zaufaniem Bożym planom. Trzeba zatem wchodzić w Chrystusowy sposób patrzenia i naśladowanie Go w codzienności. Istnieje bowiem pokusa pewnego przyzwyczajenia, utraty czujności i pokusa odejścia. Dlatego i uczniowie Jezusa spotykali się z wyrzutami ze strony swego Mistrza: „jak długo mam was cierpieć”, czy „dlaczego jesteście tak małej wiary”.

Na drodze powołania trzeba nieustannie wracać do początku drogi i weryfikować swoje życie w świetle słowa Bożego. Papież Franciszek wyraźnie zaprasza osoby konsekrowane, aby na nowo odczytały i zweryfikowały swoją historię osobistą w świetle pełnego miłości Bożego spojrzenia. Zaznacza przy tym, że „choć powołanie jest zawsze Jego inicjatywą, do nas należy przyłgnięcie w wolności do tej Bosko-ludzkiej

ekonomii jako relacji życia agapą, drogi ucznia, światła na drodze Kościoła” (*Radujcie się*, 5). I dodaje:

życie w Duchu nie kończy się, ale nieustannie otwiera na tajemnicę, rozeznając, aby poznać Pana i pojmować rzeczywistość przez Jego pryzmat. A skoro sam Bóg powołuje, to pozwala powołanym wejść do swego odpoczynku i prosi, abyśmy odpoczęli w Nim, w ciągłym procesie poznawania miłości. To dla nas kierowane jest Słowo: „martwisz się i niepokoisz o wiele” (Łk 10, 41). Dlatego powołaniem osoby konsekrowanej jest podążanie drogą miłości, ku odrodzeniu starego w nowym kształcie (*Radujcie się*, 5).

Jeśli zatem osoba pozostaje w Chrystusie, staje się nowym człowiekiem (por. 2 Kor 5, 17). Droga powołania to droga wiary, to nieustanne poszukiwanie i odkrywanie oblicza Boga. Jest to droga błogosławieństw (por. Mt 5, 1–12). Na tej drodze spotykamy wielu świętych – założycieli i założycielki wspólnot zakonnych. To oni przypominają nam, że jest możliwe sprzedać swoje posiadłości, rozdać je ubogim i pójść za Chrystusem (*Radujcie się*, 5).

Przeżywając łaskę powołania, trzeba mieć jasno wyznaczony kierunek, który nadaje sens owemu wyzbyciu się wszystkiego. Tym kierunkiem są słowa: „będziesz miał skarb w niebie”. W świetle tych słów, jak zaznacza św. Jan Paweł II, nabiera pełnego wyrazu wezwanie: *idź i sprzedaj*. Należy zatem odkryć ów skarb, który jest w niebie. Ten skarb jest niezniszczalny. Poprzez ten skarb, jak czytamy w adhortacji *Redemptionis donum*:

[...] człowiek ma swoją ostateczną przyszłość w Bogu. Chrystus mówi, że będzie miał skarb w niebie. Ten skarb jest nie tyle pośmiertną zapłatą za uczynki spełnione na wzór boskiego Mistrza, ile raczej eschatologicznym wypełnieniem tego, co poza tymi uczynkami ukryło się już tu na ziemi w wewnętrznym skarbie serca (RD 5).

Ostatecznie trzeba stwierdzić, że powołanie do życia konsekrowanego ma zawsze swój początek w Bogu i w Nim znajduje swoje dopełnienie. Jest ono szczególnym darem, który staje się darem nie tylko dla osoby powołanej, ale darem dla Kościoła i całego świata⁶.

⁶ J. C. R. G. Paredes, *Przymierze i trzy rady*, Kraków 2017.

2. Radykalizm życia – zakorzeniać się w Chrystusie

Odpowiedź na łaskę powołania sprawia, że człowiek zostaje konsekrowany Bogu poprzez posługę Kościoła i włączony do określonej rodziny zakonnej czy wspólnoty życia konsekrowanego. Stąd też Kościół określa te osoby jako poświęcone w Jezusie Chrystusie na wyłączną własność (por. RD 7).

Święty Jan Paweł II jasno wskazuje zadanie dla osób konsekrowanych żyjących w każdym czasie: jest nim ukazywanie wielkich dzieł Boga, jakich On dokonuje w ułomnej ludzkiej naturze osób powołanych. Stąd też powołani, bardziej niż słowami, dają świadectwo o tych wielkich dziełach językiem życia, który jest w stanie zadziwić świat (por. VC 20)⁷. I dodaje, że życie konsekrowane staje się jednym z widzialnych śladów, które Trójca Święta pozostawia w historii, aby wzbudzać w ludziach zachwyt nad pięknem Boga i tęsknotę za Nim (por. VC 20).

Doświadczenie spotkania z miłością Boga owocuje radykalizmem ewangelicznym. Osoby konsekrowane pragną naśladować swego Mistrza poprzez realizację rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Stanowią one radykalne świadectwo wobec jawiących się pożądliwości oczu, ciała i pychy żywota; są wyrazem całkowitego zawierzenia Bogu w miłości, wolności i dyspozycyjności.

W tym kontekście św. Jan Paweł II, podejmując zagadnienie radykalizmu ewangelicznego wskazuje, że wspomniane trzy rady ewangeliczne nadają drodze powołania szczególny rys chrystocentryczny i wyciskają na niej specyficzne znamię całej ekonomii odkupienia. Dlatego profesja zakonna zakorzeniona w sercu każdej osoby konsekrowanej wyraża miłość Ojca, która jest w sercu Chrystusa Odkupiciela świata. Miłość ta – jak podkreśla papież – ogarnia świat i wszystko, co w nim pochodzi od Ojca. Ta miłość dąży także do przewyciężenia w świecie tego wszystkiego, co od Ojca nie pochodzi. Stąd też przyczynia się do przewyciężenia wszelkich pożądliwości, zwłaszcza tych, które ukryte są wewnątrz człowieka jako dziedzictwo grzechu pierworodnego⁸. Tymi

⁷ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Vita consecrata*, Poznań 1996 (dalej: VC).

⁸ J. Kiciński, *Powołanie, konsekracja, misja*, Wrocław 2009, s. 70–74.

pożądliwościami są wspomniane już: pożądliwość oczu, ciała i pycha żywota. One przyczyniają się do tego, że relacja do świata stworzonego przez Boga i oddanego we władanie człowieka została w sercu człowieka zniekształcona.

Zamiast kontynuować dzieło stworzenia zgodnie z zamysłem Boga, człowiek zaczął panować, stawiając siebie w miejsce Boga (por. RD 9). Dlatego ewangeliczne rady czystości, ubóstwa i posłuszeństwa stanowią w Bożej ekonomii Odkupienia najbardziej radykalne środki przemiany relacji do świata w sercu ludzkim. Dotyczy ona zarówno wymiaru zewnętrznego, jak wewnętrznego, czyli serca człowieka. Tak więc profesja czystości, ubóstwa i posłuszeństwa jest wezwaniem do tego, by nie lekceważyć ran zadanych przez grzech pierworodny. Stąd też, jak zaznacza św. Jan Paweł II, osoby konsekrowane idące drogą rad ewangelicznych, dążąc do osobistej świętości, pokazują współczesnemu światu drogę duchowej terapii, odrzucając przede wszystkim bałwochwalczy kult stworzenia, ukazując swoim życiem Boga, który jest Miłością. W ten sposób, zakorzeniając się w Bogu i Jego słowie, są dla ludzkości i dla życia samego Kościoła błogosławieństwem (por. VC 87).

W kontekście współczesnego świata, który zdaje się być w nieustannej drodze, pozbawiając dzisiejszego człowieka korzeni, osoby konsekrowane starają się świadectwem swego życia przywracać centralne miejsce Chrystusowi i słowu Bożemu. Papież Franciszek przypomina, że słuchanie, przemiana i sprawa, że stajemy się zwiastunami oraz świadkami realizacji Bożych zamiarów w historii. Wsłuchanie się w Słowo to dziś prorockie wyzwanie wobec nieustannie zmieniającej się sytuacji człowieka. Papież zachęca, by w potrzebach dnia dzisiejszego wracać do Ewangelii, z której bije źródło czyste i trwałe życia duchowego (*Rozpoznawajcie*, 7)⁹. Pójdzie za Chrystusem, którego wzór znajdujemy w Ewangelii, staje się zatem ostateczną normą życia zakonnego i najwyższą regułą wszystkich instytutów i indywidualnych form radykalnego poświęcenia się Bogu, a powrót do Ewangelii jest niejako wołaniem czasów współczesnych,

⁹ Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apolstolskiego, *Rozpoznawajcie*, Warszawa 2014 (dalej: *Rozpoznawajcie*).

czyli przywołaniem do źródła wszelkiego życia zakorzonego Bogu¹⁰. Franciszek zachęca osoby konsekrowane, by nigdy nie wątpiły w moc Ewangelii ani w jej zdolność do nawracania serc ku Chrystusowi i prowadzenia ludzi drogą zbawienia.

Osoby konsekrowane stanowią więc szczególne wyzwanie dla każdej epoki ludzkiego życia, bowiem wskazują na nieprzemijające dobra wieczne, na rzeczywistość, która nigdy nie niszczy. I tak, ewangeliczna czystość jest odpowiedzią na prowokację hedonistycznej kultury, która odrzuca wszelkie obiektywne normy, zwłaszcza płciowości, sprowadzając ją do przestrzeni używanego towaru, promując w ten sposób bałwochwalczy kult instynktu¹¹. Wiąże się to z nieustannym pragnieniem przyjemności, które w rzeczywistości nigdy nie zostaje zaspokojone. Ewangeliczna rada czystości jawi się tu jako świadectwo Bożej miłości. Osoba konsekrowana ukazuje, że to, co przez większość osób bywa uważane za niemożliwe, dzięki współpracy z łaską Bożą staje się realne i prowadzi do prawdziwego wyzwolenia. To świadectwo jest dziś niezwykle aktualne i potrzebne, choćby dlatego, że jest tak niezrozumiałe dla dzisiejszych czasów (por. VC 88). Jest ono kierowane do każdego człowieka, a zwłaszcza do ludzi młodych, narzeczonych czy małżonków. Ukazuje ono moc Bożej miłości, która dokonuje wspaniałych dzieł poprzez doświadczenie autentycznej ludzkiej miłości. Potrzeba zatem – jak zaznacza św. Jan Paweł II – by osoby konsekrowane ukazywały przykłady czystości przeżywanej przez mężczyzn i kobiety, którzy odznaczają się dojrzałością psychiczną i uczuciową. Poprzez takie świadectwo miłość ludzka zyskuje źródło odniesienia, którym jest kontemplacja miłości Bożej objawionej w Jezusie Chrystusie (por. VC 88).

Naśladowanie Chrystusa w czystości, to naśladowanie Jego stylu życia. A Jezus patrzy oczami Boga, który jest Miłością. Dlatego ci, którzy Go spotkali, odkrywają i poznają istotę własnej egzystencji. Chrystus zatem poucza, abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i żądz światowych, rozumnie, sprawiedliwie i pobożnie żyli na tym świecie (Tt, 12). W ten

¹⁰ U. Terrinoni, *Słowo Boże i śluby zakonne*, Kraków 2003, s. 7–10.

¹¹ J. W. Gogola, *Rady ewangeliczne*, Kraków 1999, s. 51–58.

sposób człowieczeństwo zostaje oczyszczone, a ożywione uwalnia człowieka od wszelkich zniewoleń ciała, stając się echem i opowiadaniem życia Jezusa (*Kontemplujcie*, 34)¹².

Kolejną prowokacją dzisiejszego świata – jak ponownie zaznacza św. Jan Paweł II – jest materialistyczna żądza posiadania. Lekceważy ona potrzeby i cierpienia ludzi słabych i jest wyzuta z wszelkiej troski o zachowanie zasobów naturalnych. Odpowiedzią życia konsekrowanego na zaistniałą sytuację jest ewangeliczna rada ubóstwa (por. VC 89). Jest ona nie tylko służbą ubogim, ale nade wszystko wartością samą w sobie. Stanowi bowiem o prawdziwym bogactwie człowieka, którym jest sam Bóg. Rada ta jest proroczym wołaniem skierowanym do społeczeństwa żyjącego w dobrobycie, który przyczynia się do braku wrażliwości na człowieka i otaczający go świat (VC 90).

Święty Jan Paweł II w tym względzie oczekuje od osób konsekrowanych zdecydowanego świadectwa ewangelicznego wyrzeczenia i umiarkowania, które będzie się wyrażać w braterskim stylu życia naznaczonym prostotą i gościnnością. To świadectwo winno łączyć się ze szczególnym umiłowaniem ubogich i wyrażać się poprzez dzielenie z najbiedniejszymi ich warunków życia¹³.

Kontynuację myśli św. Jana Pawła II znajdujemy w nauczaniu papieża Franciszka, który w sposób szczególny zwraca uwagę na wartość życia ludzkiego. Jego działania zmiierają zawsze w stronę ludzi ubogich, spychanych na margines społeczeństwa, odrzuconych i niechcianych. Przypomina on osobom konsekrowanym, że świadkiem Ewangelii jest ten, kto spotkał Jezusa, kto Go poznał, lub raczej poczuł, że został przez Niego poznany, rozpoznany, uszanowany, umiłowany, uzyskał przebaczenie. To ten, kogo to spotkanie poruszyło do głębi, napełniło go nową radością, nadało nowe znaczenie jego życiu. Stąd też taka osoba nie jest w stanie zatrzymać tego dla siebie. Pragnie to doświadczenie spotkania z Jezusem przekazać innym (por. *Rozpoznawajcie*, 9). Ponadto, papież Franciszek zachęca i nawołuje osoby konsekrowane do przyjęcia Bożego

¹² Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Kontemplujcie*, Warszawa 2014 (dalej: *Kontemplujcie*).

¹³ J.A. Hernik, *Powołani by być*, Kraków 2015, s. 49–60.

dzisiaj z jego nowością i przyjmowania *niespodzianek* Boga w wierności, bez obaw i oporu. Istnieje potrzeba, jak mówi Ojciec Święty, bycia prorokami, którzy świadczą, że Jezus żył na tej ziemi i którzy zapowiadają, jakie będzie królestwo Boże w swej doskonałości. I dodaje, że żadna osoba konsekrowana nie powinna zrzekać się proroctwa (*Rozpoznawajcie*, 10).

Trzecią prowokacją – jak wskazuje św. Jan Paweł II – jest pycha żywota, która wiąże się z nieumiejętnym wykorzystaniem daru wolności. Owocem tego jest ogrom niesprawiedliwości, wyzysk człowieka, przemoc i poniżanie ludzkiej godności (por. VC 91). Współcześnie jesteśmy świadkami wielkiego cierpienia milionów osób, którym nie pozwala się przeżywać w sposób godny swego człowieczeństwa i powołania.

Osoby konsekrowane, odpowiadając na Boże wezwanie, swoim życiem ukazują czym jest prawdziwe posłuszeństwo, pokazują, że nie ma sprzeczności między posłuszeństwem a wolnością. Posłuszeństwo Chrystusa, które pragną naśladować, objawia tajemnicę prawdziwej ludzkiej wolności. Jest to droga stopniowego osiągnięcia tej wolności. Taka postawa prowadzi w konsekwencji do wzrostu w pełnej prawdzie o sobie samym (por. VC 91). Jest to zatem droga, którą wyznaczył Chrystus w Ewangeli, mówiąc wiele razy o szukaniu i wypełnianiu woli Ojca: „Moim pokarmem jest pełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło” (J 4, 34); „Nie szukam bowiem własnej woli, lecz woli Tego, który Mnie posłał” (J 5, 30). To posłuszeństwo staje się dla osoby konsekrowanej wyrazem wewnętrznej wolności, tak jak ostatecznym wyrazem wolności Chrystusa było Jego posłuszeństwo aż do śmierci.

Papież Franciszek jako następca św. Jana Pawła II pragnie, aby osoby konsekrowane, trwając w radykalizmie ewangelicznym jeszcze bardziej, zwłaszcza dziś wsłuchiwały się w głos Ducha Świętego. Zachęca, by być *ludem obłoku*, by rozeznawać, by być gotowym do drogi. Jak zaznacza: „jesteśmy wezwani do wspólnego posłuszeństwa, które staje się wiarą dzisiaj, by razem iść naprzód i z odwagą zarzucać sieci mocą Jego słowa, a nie wyłącznie mocą motywacji ludzkich” (*Rozpoznawajcie*, 11). Podkreśla jednocześnie, że podążając drogą rad ewangelicznych, trzeba widzieć cel ostateczny. Bez niego każda z rad ewangelicznych może stać się jedynie udręką prowadzącą donikąd. Dlatego życie konsekrowane winno być kar-mione nadzieją obietnicy życia wiecznego i wezwane do kontynuowania

podróży bez ulegania wpływowi tego, co pozostawiło się za sobą. Takie działanie nie opiera się na siłach własnych, lecz na darach Ducha Świętego. „W ten sposób osoby konsekrowane są ludem wyzwolonym przez profesję rad ewangelicznych, gotowym patrzeć w wierze poza teraźniejszość, zaproszonym do tego, by poszerzać spojrzenie, by poznawać większe dobro, przynoszące korzyści wszystkim” (EG 235)¹⁴.

Powołanie zakonne jest – jak zaznacza Franciszek – powołaniem do bycia strażnikami podtrzymującymi w świecie pragnienie Boga i budzenie Go w sercach wielu ludzi pragnących nieskończoności. Jest zaproszeniem do poszukiwania i bycia świadkiem widzialnych i żywych projektów ewangelicznych. Osoby konsekrowane mają być mężczyznami i kobietami zdolnymi do empatii, bliskości, o duchu twórczym i stwórczym. Papież zachęca do życia mistyką spotkania, która jest zdolnością do słuchania innych ludzi, do poszukiwania razem wspólnej drogi (*Rozpoznawajcie*, 13).

3. Świadectwo miłości – głosić Ewangelię

Święty Jan Paweł II charakteryzując współczesne czasy zaznacza:

[...] w naszych czasach zdominowanych przez wszechobecną i globalną komunikację, a zarazem niezdolnych do autentycznego komunikowania się, życie konsekrowane jest wezwane do bycia znakiem tego, że ludzkie relacje mogą być pełne akceptacji, przejrzyste i szczerze. W obliczu słabości i samotności człowieka, powodującej wyobcowanie i zamknięcie w sobie, Kościół pokłada nadzieję w braterskich wspólnotach, pełnych wesela i Ducha Świętego (VC 45).

I dopowiada, że profesja rad ewangelicznych ukazuje każdej osobie konsekrowanej, w jaki sposób przy pomocy Ducha uśmiercać to wszystko, co jest przeciwne życiu, a co służy grzechowi i śmierci; to co przeciwnie się autentycznej miłości Boga i ludzi. Świat bowiem potrzebuje prawdziwego znaku sprzeciwu konsekracji zakonnej, jak nieustannego zaczynu prawdziwej odnowy¹⁵. Podkreśla to św. Paweł Apostoł w Liście

¹⁴ Franciszek, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium*, Kraków 2014 (dalej: EG).

¹⁵ Cz. Parzyszek, *Życie konsekrowane w posoborowym nauczaniu Kościoła*, Ząbki 2007, s. 80–82.

do Rzymian: „Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się poprzez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe” (12, 2). Takiego świadectwa miłości potrzebuje dzisiejszy świat.

Papież Franciszek przypomina osobom konsekrowanym:

[...] aby nauczyć się stylu Chrystusa, trzeba zacząć od słuchania. Jesteśmy wezwani do przyjęcia stylu kontemplatywnego, by Słowo jaśniało w naszym życiu mężczyzn i kobiet: w myślach, w modlitewnym milczeniu, we wspólnotach braterskich, w naszych spotkaniach i diakoniach, w miejscach gdzie mieszkamy, i tam, gdzie głosimy łaskę miłosierdzia, w naszych wyborach, decyzjach, na drogach formacji, które stale i w owocny sposób winniśmy przemierzać (*Kontemplujcie*, 35).

Na pierwszym miejscu papież Franciszek stawia bliskość Boga i zachęca konsekrowanych, by nieśli jego uścisk każdemu człowiekowi. Zwracając się do osób konsekrowanych zaznacza, że dzisiejszy człowiek potrzebuje obecności drugiej osoby, zwłaszcza takiej, która będzie świadczyć o miłosierdziu, o czułości Pana, rozgrzewającej serce, budzącej nadzieję, pociągającej ku dobru. Jest to posłanie niesienia radości Bożego pocieszenia (*Radujcie się*, 1). Stąd też płynie zasadnicze zadanie, jakim jest poszukiwanie i odnajdywanie oblicza Boga. To doświadczenie osobistego spotkania z miłością sprawia, że konsekrowani stają się uściskiem Boga i Jego czułością pośród tych, którzy szukają sensu życia. Jako zaś świadkowie duchowości komunii powołani są, by nieść uśmiech Boga, a życie braterskie staje się najbardziej wiarygodną Ewangelią, którą mają do opowiedzenia innym¹⁶. Dla papieża Franciszka źródłem braterstwa jest czułość eucharystyczna. Jej doświadczenie sprawia, że konsekrowani zostają powołani do tego, aby wychodzić naprzeciw kulturze wykluczenia (*Radujcie się*, 8). Być sługami komunii i kultury spotkania – to zadanie każdej osoby konsekrowanej. Trzeba zatem wyjść z bezpiecznego świata i nieść radość tym, którzy ją utracili. I zaznacza:

Nie bójcie się okazywać radość z tego, że odpowiedzieliście na powołanie Pana, na Jego wybór miłości, i świadczyć o Jego Ewangelii w służbie Kościoła. Radość ta jest prawdziwa, jest zaraźliwa; zaraża [...] i każe iść naprzód (*Radujcie się*, 12).

¹⁶ B. Giemza, *Apostolski wymiar życia konsekrowanego w nauczaniu Jana Pawła II*, Wrocław 2012, s. 40–52.

Ojciec Święty Franciszek wskazuje konsekrowanym na drogę przyciągania innych do Kościoła i dodaje: Kościół musi być pociągający. Zachęca przy tym, by powołani obudzili ten świat, by byli świadkami innego sposobu działania i życia. Dodaje, że jest możliwe żyć inaczej na tym świecie i tego innego życia oczekuje (por. *Radujcie się*, 14). Zachęca również, by wychodzić do ludzi zmęczonych i słabych. Potrzeba dziś duszpasterskiego ojcostwa i duszpasterskiego macierzyństwa. Wszelki smutek rodzi się tam, gdzie nie ma postawy przyjęcia drugiego człowieka z miłością. Osoby zakonne, jak wskazuje papież, są powołane do bycia żywymi ikonami bliskości Boga. Zatem niedopuszczalne jest zjawisko tzw. *prywatyzowania* miłości. Kościół, a w nim osoby konsekrowane, jest powołany, aby wychodzić ku peryferiom geograficznym, miejskim i egzystencjalnym – ku tajemnicy grzechu, cierpienia, niesprawiedliwości, nędzy, ku ukrytym zakamarkom duszy, gdzie każdy człowiek doświadcza radości i cierpienia życia (*Radujcie się* 18).

Z kolei św. Jan Paweł II, spoglądając na życie Kościoła, zadał pytanie: coż stałoby się ze światem, gdyby nie było w nim zakonników? I dał następującą odpowiedź:

[...] życie konsekrowane wbrew wszelkim powierzchownym opiniom o jego przydatności ma wielkie znaczenie właśnie dlatego, że wyraża nieograniczoną bezinteresowność i miłość, co jest szczególnie doniosłe, zwłaszcza w świecie zagrożonym przez zalew spraw nieważnych i przemijających. Gdyby zabrakło tego konkretnego znaku, należałoby się obawiać, że miłość ożywiająca cały Kościół ostygnie, że zbawczy paradoks Ewangelii straci swą ostrość, że sól wiary zwietrzeje w świecie ulegającym sekularyzacji (RD 105).

Stąd też w życiu Kościoła i społeczeństwa konieczne są osoby zdolne do całkowitego poświęcenia się Bogu i bliźnim ze względu na miłość Boga (por. RD 105).

Papież Franciszek dodaje, że życie konsekrowane jest sercem Kościoła i tak jak w organizmie ludzkim kondycja człowieka zależy od kondycji jego serca, tak w życiu Kościoła wspólnoty zakonne decydują o jego żywotności. Każda też reforma w Kościele rozpoczyna się od reformy życia zakonnego. Każdy zaś kryzys ma źródło w kryzysie życia zakonnego. Dlatego Ojciec Święty zachęca konsekrowanych, by nie bali się zmieniać postać rzeczy według prawa Ewangelii. Prosi, by przestarzałe struktury,

które nie są już przydatne, pozostawili za sobą i sięgnęli po nowe buklaki – te z Ewangelii. Ewangelia bowiem zawsze jest nowością. Trzeba zatem uczynić na nowo miejsce dla realizacji prawa błogosławieństw, radości, wolności temu wszystkiemu, co przynosi Ewangelia¹⁷. Przypomina jednocześnie, że fundamentem każdej zmiany jest potrzeba nowego porywu świętości osób konsekrowanych. Jest to niemożliwe, jeśli nie będzie odnowionej pasji dla Ewangelii i służby dla Królestwa. Taką drogę wyznacza Kościołowi Duch Święty, który nieustannie przemawia przez swoje natchnienia (GE 3–18)¹⁸.

Podsumowanie

Święty Jan Paweł II dał osobom konsekrowanym wielki impuls na drodze odnowy soborowej. Jego nauczanie i słowa kierowane do osób konsekrowanych mają na celu odnowienie i umocnienie na drodze realizacji powołania. Czas, w którym znajdował się Kościół, a któremu przewodził św. Jan Paweł II, z pewnością nie był łatwy. Konieczność wprowadzenia reform soborowych, odnowa konstytucji zakonnych, brak powołań w niektórych wspólnotach zakonnych – wszystko to skłoniło go do zachęcenia osób konsekrowanych do ożywienia i otwarcia wspólnot zakonnych na jawiące się znaki czasu. Kontynuację jego myśli znajdujemy w posłudze Franciszka, który sam jako zakonnik został papieżem, Piotrem naszych czasów. Jego bliskość duchowa wobec zakonów sprawia, że Ojciec Święty wielokrotnie kieruje swoje słowo do osób konsekrowanych. Stara się ukazywać im przestrzenie realizacji poszczególnych charyzmatów, ale nade wszystko zachęca do wychodzenia ze swojego, niekiedy wygodnego, życia.

Kończąc, warto odwołać się jeszcze raz do słów św. Jana Pawła II, którymi zwraca się do całego Kościoła:

Kościół otrzymuje ten wielki dar [życia konsekrowanego – przyp. J. K.] i w postawie wdzięczności stara się go rozwijać, okazując mu szacunek, otaczając go modlitwą

¹⁷ Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apokaliptycznego, *Młode wino, nowe buklaki*, 9, Warszawa 2014.

¹⁸ Franciszek, Adhortacja apostołska *Gaudete et exultate*, Częstochowa 2018.

i wzywając do przyjęcia go. Ważne jest, aby biskupi, kapłani i diakoni, przekonani o ewangelicznej wspaniałości tej drogi życia, starali się odkrywać załóżki powołania i pielęgnować je przez głoszenie słowa, rozeznanie i mądre kierownictwo duchowe. Wszyscy wierni powinni się nieustannie modlić za osoby konsekrowane, aby okazując coraz większy zapał i zdolność kochania, przenikały współczesne społeczeństwo drogocenną wonią Chrystusa (VC 105).

Bibliografia

- Benedykt XVI, *Światłość świata*, Kraków 2011.
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, Kraków 2014.
- Franciszek, Adhortacja apostolska *Gaudete et exultate*, Częstochowa 2018.
- Giemza B., *Apostolski wymiar życia konsekrowanego w nauczaniu Jana Pawła II*, Wrocław 2012.
- Gogola J.W., *Rady ewangeliczne*, Kraków 1999.
- Hernik J.A., *Powołani by być*, Kraków 2015.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Redemptionis donum*, Kraków 1996.
- Jan Paweł II, *Ewangeliczne ubóstwo istotnym warunkiem życia konsekrowanego*, w: *Życie konsekrowane w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 53–56.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Vita consecrata*, Poznań 1996.
- Kiciński J., *Powołanie, konsekracja, misja*, Wrocław 2009.
- Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Radujcie się...*, Warszawa 2014.
- Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Kontemplujcie*, Warszawa 2014.
- Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Rozpoznawajcie*, Warszawa 2014.
- Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Młode wino, nowe bukłaki*, Warszawa 2014.
- Paredes J. C. R. G., *Przymierze i trzy rady*, Kraków 2017.
- Parzyszek Cz., *Życie konsekrowane w posoborowym nauczaniu Kościoła*, Ząbki 2007.
- Terrinoni U., *Słowo Boże i śluby zakonne*, Kraków 2003.